

Sygn. akt X GC 1094/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r. r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Stelmasik
Protokolant:	Paula Nowosielecka

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2016 r. r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa A. K. (1)

przeciwko M. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda A. K. (1) na rzecz pozwanego M. K. kwotę 2 417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 1094/15

UZASADNIENIE

W dniu 25 lutego 2015 roku powód A. K. (1) wniósł pozew o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 10 082 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 4 116 zł od dnia 10 maja 2008 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 4 566 zł od dnia 24 maja 2008 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, że wyrokiem z dnia 16 stycznia 2009 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz powoda kwotę 10 082 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 4 116 zł od dnia 10 maja 2008 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 4 566 zł od dnia 24 maja 2008 roku do dnia zapłaty. Dysponując tytułem wykonawczym przeciwko spółce powód wszczął postępowanie egzekucyjne. W toku podjętych czynności egzekucyjnych, egzekucja okazała się bezskuteczna, a postępowanie egzekucyjne zostało ostatecznie umorzono postanowieniem z dnia 12 maja 2014 roku. Powód podniósł, że członkiem zarządu spółki, a zarazem jej jedynym wspólnikiem jest pozwany, a stan taki istniał również w czasie kiedy powstawała wierzytelność. W ocenie powoda spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 299 k.s.h.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany powołując się na odszkodowawczy charakter roszczenia powoda oraz stanowisko judykatury w przedmiocie terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 k.s.h. wskazał, że roszczenie

powoda ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym przypadku z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Zdaniem pozwanego powód już w końcu roku 2009 roku posiadał wiedzę na temat bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce, a zatem roszczenie uległo przedawnieniu w dniu 1 stycznia 2013 roku. Nadto, pozwany podniósł, że zaistniały przesłanki egzoneracyjne, wyłączające jego odpowiedzialność. Pozwany podał, że sprawował funkcję członka zarządu wyłącznie do 2 stycznia 2008 roku, a w tej dacie funkcję tę objął P. K. (1), który de facto od samego początku kierował działalnością spółki. Pozwany wskazał także, że nie można przypisać mu winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie z uwagi na brak rozeznania co do spraw spółki, wskutek przejęcia z dniem 2 stycznia 2008 roku funkcji jedyne go członka zarządu przez P. K. (2). Pozwany dodał, że w czasie sprawowania przez niego funkcji członka zarządu, spółka była w dobrej kondycji finansowej i prowadziła aktywnie działalność gospodarczą. Pozwany zakwestionował nadto, aby powód poniósł szkodę.

W piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2016 roku, powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że zamiast żądania odsetek ustawowych od dat i kwot wskazanych w pozwie, domaga się zasądzenia od pozwanego skapitalizowanych odsetek w wysokości 7 500,49 zł wraz z odsetkami od całego dochodzonego roszczenia od dnia wniesienia pozwu. Powód zaprzeczył, aby posiadał wiedzę o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce wcześniej, niż w dacie otrzymania postanowienia o umorzeniu egzekucji. Powód podniósł, że pozwany nie udowodnił zmian w zarządzie spółki i rezygnacji z funkcji, jak również sytuacji majątkowej spółki w okresie powstania zobowiązania powoda. Nadto, powód zarzucił pozwanemu nadużycie prawa podmiotowego i wskazał, że zarzuty przedstawione przez pozwanego w pozwie nie powinny zwalniać pozwanego z odpowiedzialności, zgodnie z art. 5 k.c.

Pozwany w piśmie przygotowawczym z dnia 14 marca 2016 roku, podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, zaznaczając, że bezzasadne jest również zmodyfikowane żądanie powoda o zapłatę skapitalizowanych odsetek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 lutego 2002 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. została wpisana do rejestru przedsiębiorców pod numerem (...). Od chwili wpisu spółki do rejestru jedynym członkiem zarządu spółki był pozwany M. K..

Dowód:

- informacja z KRS k. 9-11.
- zeznania świadka P. K. (1) k. 81-82,
- przesłuchanie pozwanego k. 83-84.

Faktycznie działalność w (...) spółki (...) – S. prowadził brat pozwanego – P. K. (1). P. K. (1) założył spółkę wraz z dwoma znajomymi, nie mógł jednak założyć spółki „na siebie”, ponieważ był związany zakazem wykonywania działalności konkurencyjnej wobec byłego pracodawcy. Pozwany nie zajmował się faktycznie sprawami spółki, pracował w innej firmie. Pozwany podpisywał dokumenty spółki. Spółka (...) – S. zajmowała się transportem, a powód pracował w spółce jako kierowca. Spółka miała dwa samochody w leasingu i jeden z nich na początku 2008 roku uległ awarii w Danii, co spowodowało wysokie koszty dla spółki. Od tego czasu w spółce zaczęły się problemy finansowe. Wówczas spółka rozwiązała umowę o pracę z powodem. Po zakończeniu leasingu samochody zostały zwrócone leasingodawcy. Od połowy 2008 roku spółka nie miała żadnych środków pieniężnych nie miała nieruchomości, nie stać jej było na opłacanie wynajmowanego biura.

W 2008 roku pozwany stwierdził, że nie chce mieć nic wspólnego ze spółką, zrezygnował z funkcji członka zarządu, a funkcję tę objął P. K. (1). Zmiana nie została ujawniona w KRS.

Dowód:

- zeznania świadka P. K. (1) k. 81-82,
- przesłuchanie pozwanego k. 83-84.

Wyrokiem zaocznym z dnia 16 stycznia 2009 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wydanym w sprawie o sygn. akt IX P z powództwa A. K. (1), w pkt I zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 10 82 zł z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 4 116 zł od dnia 10 maja 2009 roku oraz 4 566 zł. W pkt IV Sąd nadał wyrokowi w pkt I i II rygor natychmiastowej wykonalności. Wyrok uprawomocnił się w dniu 27 lutego 2009 roku. W dniu 16 kwietnia 2009 roku Sąd nadał wyrokowi w pkt I i II klauzulę wykonalności.

Dowód:

- wyrok zaoczny Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 2009 roku, sygn. akt IX P 339/09 k. 7.

Powód w dniu 16 kwietnia 2009 roku złożył wniosek o wszczęcie egzekucji do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Stargardzie Szczecińskim M. O. w oparciu o wskazany tytuł wykonawczy. Komornik sądowy prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt Km 2322/09.

W toku postępowania egzekucyjnego komornik sądowy celem poszukiwania majątku spółki przeprowadził czynności terenowe i ustalił, że dłużna spółka nie ma faktycznie swojej siedziby pod znanym adresem. Na skutek przeprowadzonych czynności spółka i jej prezes pozostali nie znani.

Pismem z dnia 16 września 2010 roku komornik powiadomił powoda, że postępowanie egzekucyjne będzie umorzone. Komornik wskazał, jakie czynności przeprowadził w toku postępowania oraz że nie doprowadziły one do ustalenia majątku dłużnej spółki. Jednocześnie komornik powiadomił powoda, że jeżeli w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma nie otrzyma informacji dotyczących majątku dłużnika, postępowanie w sprawie zostanie umorzone.

Postanowieniem z dnia 12 maja 2014 roku komornik sądowy na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Dowód:

- wniosek egzekucyjny z dnia 16 kwietnia 2009 roku k. 1 akt Km 2322/09,
- protokół z dnia 9 stycznia 2010 roku k. 19,
- pismo – wysłuchanie w trybie art. 827 k.p.c. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru k. 20,
- postanowienie z dnia 12 maja 2014 roku, sygn. akt Km 2322/09 k. 8.

W latach 2008-2009 (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., złożyła do Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. zeznania podatkowe CIT-8.

W okresie od 1 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku spółka wykazała przychód ze źródeł przychód położonych na terytorium RP w wysokości 245 322,52 zł, a dochód w wysokości 4 730,70 zł. W okresie od 1 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku spółka wykazała przychód ze źródeł przychód położonych na terytorium RP w wysokości 203 852,61 zł, a dochód w wysokości 1 885,02 zł.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie złożyła do Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. zeznania podatkowego CIT-8 za lata 2010 – 2015 oraz sprawozdań finansowych za lata 2008 – 2015.

Dowód:

- deklaracja z Trzeciego Urzędu Skarbowego k. 78,
- deklaracja z Trzeciego Urzędu Skarbowego k. 79.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawa prawna roszczenia strony powodowej wynika z art. 299 § 1 k.s.h. zgodnie z którym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Z kolei po myśli § 2 powyższego przepisu, członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo, pomimo, niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Przepis normy 299 k.s.h. nie różnicując zobowiązań spółki według ich charakteru, stwarza więc samoistną, odrębną podstawę odpowiedzialności prywatnoprawnej członków zarządu zarówno za zobowiązania publiczne jak i prywatne spółki (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1993 roku II UZP 15/93, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1993 roku III CZP 162/92).

Podkreślić w tym miejscu należy, że w orzecznictwie jak i doktrynie wyrażano różne poglądy na temat charakteru odpowiedzialności członków zarządu ponoszonej na podstawie art. 299 k.s.h. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach, w tym również w wyroku z dnia 18 kwietnia 2007 roku (V CSK 55/07 Lex nr 251525) przyjmował, iż odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny, stanowiący niejako gwarancję za cudzy dług (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 roku III CKN 126/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku III CKN 135/97). Jakkolwiek według drugiego stanowiska, za którym opowiada się znaczna część przedstawicieli doktryny i którą to podziela również na gruncie niniejszej sprawy tutejszy Sąd, odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż ukształtowanie odpowiedzialności członków zarządu w tej formie, ma na celu zagwarantowanie wierzycielom spółki dodatkowej ochrony w wypadku, gdy egzekucja wszczęta przeciwko spółce nie doprowadziła do zaspokojenia ich wierzytelności z powodów zawinionych przez członków zarządu spółki. Takie stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w między innymi w uchwałach z dnia 19 stycznia 1993 r., III CZP 162/92 (OSNC 1993, nr 6, poz. 103) i z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 116/93 (OSNC 1994, nr 2, poz. 103). Znalazło ono również potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1993 r., II UZP 114/96 (OSNC 1994, nr 3, poz. 48) oraz w uchwałach z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 114/96 (OSNC 1997, nr 3, poz. 25), z dnia 4 lipca 1997 r. III CZP 24/97, (OSNC 1997, nr 11, poz. 165) i z dnia 15 czerwca 1999 r. III CZP 10/99, (OSNC 1999, nr 12, poz. 203). Zaznaczyć także wypada, że szkoda w rozumieniu art. 299 § 2 ksh polega na obniżeniu - wskutek tego, że z winy członków zarządu nie doszło we właściwym czasie do zgłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego - potencjału majątkowego spółki powodującego niemożność wyegzekwowania od spółki jej zobowiązań. Członkowie zarządu odpowiadają wobec wierzyciela za tak pojmowaną szkodę, a nie za niezaspokojone zobowiązania spółki. Dla tak rozumianej odpowiedzialności odszkodowawczej zarządu ustawa wprowadziła domniemanie owej szkody, domniemanie winy oraz swoisty związek przyczynowy między zachowaniem zarządu a ową szkodą, inny niż dla nienależytego wykonania zobowiązania głównego. Z tych powodów omawiana odpowiedzialność członków zarządu jest zawsze odpowiedzialnością prywatnoprawną (odszkodowawczą), niezależną od charakteru niezaspokojonego zobowiązania spółki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika, iż powód posiada względem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wierzytelność stwierdzoną prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sygn. akt IX P 339/09 zaopatrzonym w dniu 16 kwietnia 2009 roku w klauzulę wykonalności (k.7). Pozwany w toku postępowania okoliczności tej nie kwestionował. W toku postępowania nie był

kwestionowany również fakt, iż egzekwowana wierzytelność nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki, co zostało potwierdzone postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim z dnia 12 maja 2014 roku, umarzającym egzekucję wobec jej bezskuteczności (k.8).

Wyżej wymienione okoliczności pozwalają zatem uznać, iż powód wykazał podstawową przesłankę warunkującą odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, tj. bezskuteczność egzekucji wobec spółki. Pozwany w toku postępowania bronił się przede wszystkim zarzutem przedawnienia roszczenia, wskazując, że upłynęły oba terminy wyrażone w treści art. 442¹ k.c. mającego zastosowanie w niniejszej sprawie, tj. trzyletni i dziesięcioletni. Ponadto pozwany – z ostrożności procesowej – powoływał się na wystąpienie przesłanki egzoneracyjnej z art. 299 § 2 k.s.h. niweczącej jego odpowiedzialność, tj. niepełnienie funkcji członka zarządu od dnia 2 stycznia 2009 roku, brak winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, a ponadto wskazywał, że strona powodowa nie poniosła z tego tytułu żadnej szkody.

W świetle twierdzeń pozwanego w pierwszej kolejności ustaleniu podlegała zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, jako zarzutu niweczącego roszczenie.

Po sporach istniejących w doktrynie odnośnie charakteru tej odpowiedzialności ostatecznie przesądzono, że ma ona charakter odszkodowawczy i stanowi szczególny przypadek deliktowej odpowiedzialności ponoszonej na zasadzie winy (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 roku, III CZP 72/09, OSNC 2009/2/20, Biul.SN 2008/11/7). Konsekwencją przyjęcia dominującego w orzecznictwie poglądu w przedmiocie charakteru prawnego odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., jako odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto, jest przyjęcie za podstawę prawną dla rozstrzygnięcia kwestii przedawnienia roszczeń z tego tytułu art. 442¹ k.c. (tak SN: w wyroku z dnia 28 stycznia 2004 r. (IV CK 176/02, Wokanda 2004, nr 9, poz. 7; w wyroku z dnia 2 października 2007 r., II CSK 301/07, LEX nr 332957, w wyroku z dnia 2 października 2008 r., II CSK 183/08, LEX nr 470012, w uchwale 7 sędziów z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20 oraz w wyroku z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 635/09, LEX nr 741022). Oznacza to poddanie tego roszczenia trzyletniemu terminowi przedawnienia. Podkreślić jednak wypada, że w judykaturze kwestia momentu, od którego przedawnienie to rozpoczyna swój bieg nie jest jednolicie rozstrzygana. Sąd zwrócił uwagę, że w wyroku z dnia 31 stycznia 2007 r. (II CSK 417/06, Mon.Praw. 2007, nr 5, poz. 229) Sąd Najwyższy stwierdził, że termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozpoczyna bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe. Przyjmuje się przy tym, że stan ten występuje w zasadzie od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności, objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja tej wierzytelności okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie (tak SN w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20). Jednocześnie podkreśla się, że nie można w każdym przypadku utożsamiać uzyskania przez wierzyciela wiedzy o niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki z powzięciem wiadomości o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 15 czerwca 2012 r., I ACa 1098/11, LEX nr 1216416). Istota przesłanki bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. nie ogranicza się bowiem wyłącznie do wykazania negatywnego wyniku zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela. Co prawda rzeczywiście zwykle postanowienie o umorzeniu egzekucji jest uznawane za wystarczający środek dowodowy, za pomocą którego wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki, albowiem dokument ten potwierdza, że z egzekucji nie uzyska on sumy wyższej od kosztów egzekucji. Podkreślić jednak należy, że chwila doręczenia tego dokumentu nie zawsze jest jedynym momentem powstania stanu wymagalności roszczenia odszkodowawczego opartego na art. 299 k.s.h. W rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 roku (V CKN 416/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129) wskazano bowiem, że „ustalenie przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu” (zob. także aprobowaną glosę do tego orzeczenia A. K., (...) 2004, nr 5, s. 53 i n. oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z 9 czerwca 1937 r., I C 1927/36, Zb.Urz. 1938, nr 4, poz. 184; z 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 76; z 4

listopada 1994 r., I ACr 791/94, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 1994, nr 4, s. 3), które to stanowisko Sąd w pełni podziela. Podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 18 lutego 2015 roku (sygn. akt I CSK 9/14, lex 1661932), zgodnie z którym w przypadku roszczeń wynikających z art. 299 k.s.h. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Świadomość tego stanu rzeczy nie musi łączyć się wyłącznie z doręczeniem postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jej bezskuteczności; może ona wynikać z każdego dowodu wskazującego na to, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie zobowiązania dochodzonego w drodze powództwa z art. 299 k.s.h.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz realia niniejszej sprawy Sąd przyjął, że stan bezskuteczności egzekucji istniał już w dacie 16 września 2010 roku, tj. w dacie sporządzenia przez komornika pisma – wysłuchanie w trybie art. 827 k.p.c. (k. 20 akt Km 2322/09), o czym powód dowiedział się w dniu 22 września 2010 roku, tj. w dacie doręczenia mu przedmiotowego pisma (zpo k. 20 v. akt K m 2322/09). Jak wynika z treści tego pisma powód został powiadomiony przez komornika, że postępowanie egzekucyjne będzie umorzone. Komornik wskazał powodowi na szereg czynności przeprowadzonych w toku postępowania egzekucyjnego, które okazały się bezskuteczne, gdyż nie spowodowały ustalenia majątku dłużnej spółki. Z przekazanych w ten sposób informacji na temat stanu postępowania egzekucyjnego, powód wprost dowiedział się o braku majątku spółki oraz bezskuteczności egzekucji. Co istotne, komornik poinformował powoda, że jeżeli w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma nie otrzyma informacji dotyczących majątku dłużnika, postępowanie zostanie umorzone. Jak wynika z akt Km 2322/09 powód nie przekazał żadnych informacji komornikowi odnośnie majątku dłużnika. Nie podjął już żadnej czynności w toku postępowania egzekucyjnego, której ślad pozostałby w aktach Km 2322/09. Powód na długo przed wydaniem przez komornika postanowienia o umorzeniu postępowania (co nastąpiło dnia 12 maja 2014 roku), albowiem od 22 września 2010 roku wiedział, że spółka nie ma majątku pozwalającego powodowi na zaspokojenie jego wierzytelności. Od tego czasu powód mógł podjąć szereg czynności prowadzących do zaspokojenia jego roszczenia odszkodowawczego wobec pozwanego (członka zarządu spółki), czego jednak zaniechał aż do dnia wystąpienia z pozwem w niniejszej sprawie.

Sąd uwzględnił także i tę okoliczność, że powód był pracownikiem dłużnej spółki, wiedział o sytuacji majątkowej spółki, która doprowadziła do jego zwolnienia. Powód jeździł jako kierowca w spółce (...) – S. i przejął po spółce leasing samochodu

W świetle powyższego, nie sposób podzielić zapatrywania powoda, że początek biegu terminu przedawnienia należy wiązać z datą wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, tj. 12 maja 2014 roku. Nie może być decydująca data wydania formalnej decyzji o umorzeniu w sytuacji, w której stan bezskuteczności egzekucji istniał już wcześniej, o czym powód został powiadomiony. Zauważyć także należy, że z akt Km 2322/09 wynika, że między przeprowadzeniem wysłuchania z art. 827 k.p.c. w dniu 16 września 2010 roku, a wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w dniu 12 maja 2014 roku, nie były już przeprowadzane żadne czynności egzekucyjne, w trakcie których doszłoby do zmiany ustaleń zawartych w piśmie z dnia 16 września 2010 roku.

Sąd nie podzielił natomiast stanowiska pozwanego, że już w końcu 2009 roku powód wiedział o kondycji finansowej spółki, albowiem okoliczność ta nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W oparciu zatem o powyższe, przyjąć należało, że powód najpóźniej o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia powzięła z datą odebrania pisma komornika z dnia 16 września 2010 roku, tj. w dniu 22 września 2010 roku i od tej daty winien być liczony termin przedawnienia roszczenia.

Reasumując powyżej poczynione rozważania roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 22 września 2013 roku. W okresie biegu terminu przedawnienia nie doszło do jego przerwania, albowiem pozew został wniesiony dopiero w dniu 25 lutego 2015 roku, a zatem już po upływie terminu przedawnienia.

W kontekście uznania skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia straciły na znaczeniu podniesione przez pozwanego przesłanki egzoneracyjne.

W konsekwencji poczynionych ustaleń zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego okazał się skuteczny, a w związku z czym powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów, które w ocenie Sądu nie budziły żadnych wątpliwości. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania złożone przez świadka P. K. (1) i zeznania pozwanego, które były spójne i logiczne i konsekwentne. Niemniej jednak w kontekście przyjęcia skuteczności zarzutu przedawnienia roszczenia, okoliczności wskazywane przez wymienionych okazały się mało istotne dla rozstrzygnięcia.

Powyższe dało wyraz w pkt. I sentencji.

Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Pozwany wygrał proces w całości, zatem powód obowiązany jest do zwrotu pozwanemu celowych kosztów procesu (art. 98 k.p.c.). Na koszty te składa się wynagrodzenie radcy prawnego ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t) na kwotę 2 400 złotych oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.